



"Skandaliczne słowa". Wspólna Iława oczekuje przeprosin od radnego Stanisława Milewskiego

data aktualizacji: 2017.06.03



Jest odpowiedź członków nieformalnej grupy Wspólna Iława na krytyczne uwagi wypowiedziane przez członków Rady Miejskiej w Iławie podczas jednej z majowych komisji. Z treści przesłanego nam oświadczenia wynika, że osoby działające we Wspólnej Iławie są najbardziej dotknięte słowami radnego Stanisława Milewskiego o rzekomej manipulacji grupą przez Ewę Jackowską. Wspólna Iława oczekuje od radnego Milewskiego przeprosin. W ocenie autorów oświadczenia także słowa radnego Wiesława Burdyńskiego "urągają funkcji publicznej", a kolejny radny - Janusz Zaborowski, swoją wypowiedzią obniżał wartość grupy. Wszystkim trzem radnym, którzy głosowali przeciw zgłoszonej inicjatywie, Wspólna Iława proponuje spotkanie.

Przypomnijmy, burza rozpetęła się podczas posiedzenia miejskiej Komisji Problematyki Społecznej z 22 maja. Jej członkowie obradowali wtedy m.in. na temat zgłoszonego przez Wspólną Iławę wniosku dotyczącego wprowadzenia w Iławie Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej. Obecnie taka kompetencja przysługuje tylko burmistrzowi i radnym, a w zamyśle Wspólnej Iławy możliwość składania projektów uchwał przez mieszkańców przyczyniłaby się do większej aktywności obywatelskiej iławian.

Taki pomysł w głosowaniu poparli radni Anna Zakrzewska i Włodzimierz Harmaciński,

przewodniczący komisji Andrzej Pankowski wstrzymał się od głosu, a radni Janusz Zaborowski, Stanisław Milewski i Wiesław Burdyński byli przeciwni. Wcześniej na temat Wspólnej Ławy padły słowa, które oburzyły członków grupy.

O jakie wypowiedzi chodzi? Jak relacjonowaliśmy już na portalu, radny Stanisław Milewski zarzucił członkom grupy chęć zbijania kapitału politycznego oraz podatność na manipulację ze strony jednej z radnych (nazwiska nie wymieniono, ale jak można się domyślać, chodzi o Ewę Jackowską). Radny Wiesław Burdyński dodał, że postawa członków Wspólnej Ławy "pachnie celebryctwem" oraz że chcą oni po prostu zaistnieć. Także radny Janusz Zaborowski mówił o chęci wywołania przez Wspólną Ławę efektu medialnego.

W odpowiedzi na wygłoszone przez radnych opinie Wspólna Ława wystosowała oświadczenie, od radnego Stanisława Milewskiego żądając przeprosin, a wszystkim trzem wspomnianym radnym proponując spotkanie tak, by grupa mogła się przedstawić i zaprezentować swoją wizję Ławy. Poniżej pełna treść oświadczenia.

OŚWIADCZENIE

Z wielkim smutkiem przyjmujemy słowa wypowiedziane przez dwóch radnych podczas Komisji Problematyki Społecznej, która odbyła się 22 maja br.

Radni Wiesław Burdyński (Prawo i Sprawiedliwość) oraz Stanisław Milewski (Komitet Burmistrza Adama Żylińskiego), podczas omawiania naszego wniosku dotyczącego wprowadzenia Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej, naruszyli zasady, które powinny obowiązywać każdego z nas. Jesteśmy przekonani, że od Radnych Miejskich, jako naszych przedstawicieli, powinniśmy szczególnie wymagać przestrzegania zasad kultury osobistej oraz prowadzenia debaty publicznej.

Słowa, które zostały wypowiedziane przez Radnego Milewskiego dotyczące Radnej Ewy Jackowskiej, która także należy do Wspólnej Ławy, a która rzekomo manipuluje nami i mieszkańcami, nie tylko nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, ale także obrażają wszystkich tych, którzy z nami współpracują i nas wspierają. Jesteśmy ludźmi świadomymi, korzystającymi ze swojej wiedzy oraz przysługujących nam praw. Podejmowane przez nas inicjatywy są wyrazem woli większości naszych sympatyków. Do poruszanych kwestii podchodzimy w pełni profesjonalnie, czego wyrazem jest rosnąca sympatia wśród mieszkańców i mieszkank Ławy. Słowa Radnego o „zmanipulowanych mieszkańcach” są skandaliczne, bowiem uderzają bezpośrednio w samych mieszkańców przedstawiając ich w roli ofiar pozbawionych zdolności do samodzielnego i racjonalnego myślenia. Nie godzimy się na takie oskarżenia. Oczekujemy od Radnego Milewskiego, który nie po raz pierwszy obraża obywateli Ławy posądzając ich o brak samodzielnego myślenia i uleganie manipulacjom, przeprosin mieszkańców, a w przyszłości rozsądniejszego wydawania opinii na temat. Przypominamy, że podczas obrad Komisji dyskusja powinna opierać się na merytorycznych argumentach a nie insynuacjach, pomówieniach i oskarżeniach.

Także wypowiedź Radnego Burdyńskiego, jakoby jesteśmy „ludźmi, którzy chcą się pokazać, zaistnieć” a nasze działania „pachną celebryctwem”, jest skandaliczna. Jesteśmy przede wszystkim mieszkańcami i mieszkankami Ławy, którzy wykazują się aktywnością społeczną. Należy nam się szacunek, jak każdemu innemu mieszkańcowi a nasze pomysły powinny podlegać tylko i wyłącznie ocenie merytorycznej. Wypowiedziane przez Radnego słowa urągają funkcji publicznej, jaką jest funkcja Radnego.

Ponadto oświadczamy, że Wspólna Ława nie jest fundacją ani stowarzyszeniem. Jest grupą nieformalną mieszkańców i mieszkank Ławy. Wspólna Ława to nie tylko 3 osoby, które podpisały się pod wnioskiem o wprowadzenie Obywatelskiej inicjatywy Uchwałodawczej. To już kilkanaście

doświadczonych osób, które chcą wspólnie realizować swoje pomysły i pracować na rzecz naszego miasta. Poświęcamy swój prywatny czas i pieniądze. Działamy na zasadzie wolontariatu. Za swoją pracę nie pobieramy wynagrodzenia i nie korzystamy ze wsparcia budżetu miasta.

By rozwiązać wszelkie wątpliwości Radnych Burdyńskiego, Milewskiego oraz Zaborowskiego (który także obniżał naszą wartość mówiąc, że wniosek nie jest wnioskiem mieszkańców tylko pewnej grupy), by móc się im przedstawić, zaprezentować pomysły na Hławę i wizję jej rozwoju, proponujemy spotkanie z członkami naszej grupy w wyznaczonym przez panów Radnych czasie i miejscu. Mamy nadzieję, że ta propozycja zostanie przyjęta jako wyraz dobrej woli i chęci współpracy z naszej strony.

Z wyrazami szacunku,

Mariusz Gołębiowski,
Ewa Jackowska
Wojciech Duda
Agata Waclawska-Matyjasik
Anna Kopaczewska
Dawid Kopaczewski

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44055-skandaliczne-slowa-wspolna-ilawa-oczekuje-przeprosin-od-radnego-stanislaw-milewskiego>